

Sygn. akt **XXVII Ca 163/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<b>sędzia Adam Malinowski</b>
-----------------	-------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2023r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. N., P. N., K. N., F. N. i Ł. N.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt II C 2624/19

1. oddała apelację;
2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwoty po 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt XXVII Ca 163/22**

## UZASADNIENIE

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powodów podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Nie budzi wątpliwości, iż oceniając materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobody określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., w sposób kompleksowy poddał analizie zebrany w sprawie materiał dowodowy, a prawidłowość oceny dowodów nie została przez skarżącego skutecznie podważona. Samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z dokonanej oceny nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98).

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za własne. W przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego.

Z tych też względów za bezzasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04, także i ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom apelacji, dokonał prawidłowej wykładni powyższego przepisu.

W art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 wskazano, że przewoźnik zwolniony jest obowiązku wypłaty rekompensaty, jeżeli może dowieść, iż odwołanie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawie C-549/07 odnosząc się do pkt 14 preambuły rozporządzenia nr 261/04, wolą ustawodawcy wspólnotowego nie było uznanie samych tych zdarzeń, których wykaz jest zresztą jedynie przykładowy, za nadzwyczajne okoliczności, lecz stwierdzenie, że mogą one takie okoliczności spowodować. Mimo, że ustawodawca wspólnotowy wymienił w tym wykazie "nieoczekiwane wady mogące wpłynąć na bezpieczeństwo lotu" i mimo, że problem techniczny statku powietrznego można zaliczyć do takich wad, okoliczności związane z takim zdarzeniem mogą zostać uznane za "nadzwyczajne" w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 tylko wówczas gdy odnoszą się do zdarzenia, które na wzór okoliczności wymienionych w motywie czternastym tego rozporządzenia, nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala na skuteczne nad nim panowanie ze względu na jego charakter lub źródło.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że do sądu krajowego należy sprawdzenie, czy problemy techniczne, na które powołuje się przewoźnik lotniczy będący stroną postępowania przed sądem krajowym, są następstwem zdarzeń, które nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne nad nimi panowanie.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że pozwana wykazała w okolicznościach niniejszej sprawy, że odwołania lotu nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Wyłączenie samolotu z ruchu nie było również wynikiem zwykłej usterki eksploatacyjnej a wady silnika, która ujawniła się w sposób nieoczekiwany. Pozwana wykazała powyższe okoliczności przedstawiając dowody z dokumentów, jak i wynikały one z zeznań świadka T. W..

Jak ustalono w sprawie dnia 11 kwietnia 2019 roku miał być wykonany samolotem (...) napędzanym silnikiem (...), który został odwołany, bowiem w silniku samolotu w dniach 24 stycznia oraz 14 lutego 2019 roku pojawiło się niepokojące kilkusekundowe zjawisko pompażu na obu silnikach jednocześnie. W dniu 26 marca 2019 roku producent silnika zwrócił się z rekomendacją przeprowadzenia fizycznej inspekcji silników samolotu, pozwana wyłączyła w dniu 27 marca 2019 roku samolot z eksploatacji. Po przeprowadzeniu inspekcji nie udało się ustalić przyczyn pompażu. Ponieważ sygnały pojawiły się na obu silnikach przewoźnik w porozumieniu z producentem podjął decyzję o wymianie (zamianie) jednego z silników. Samolot przywrócony został do eksploatacji 14 kwietnia.

W niniejszej sprawie należało uwzględnić fakt, iż o zjawisku pompażu, będącego wadą fabryczną silnika, odniesiono się po raz pierwszy dopiero w dyrektywie EASA z dnia 29 stycznia 2020 r. Żadna wcześniejsza dyrektywa dotycząca wad występujących w silnikach (...) nie dotyczyła powyższego zjawiska. Z tych względów wadę produkcyjną silnika jaka była przyczyną odwołania przedmiotowego lotu należało uznać za okoliczność nadzwyczajną, wyłączającą odpowiedzialność przewoźnika za opóźniony lot po myśli art. 5 ust. 3 w/w rozporządzenia 261/2004.

W ocenie Sądu, w okresie którego dotyczy żądanie pozwu, przedsiębrane przez pozwanego środki związane z zaplanowanym lotem były jedynymi możliwymi do realizacji z punktu widzenia prowadzonej przez przewoźnika działalności gospodarczej. Ze względu na to, że problemy związane z silnikami (...) mają charakter masowy i globalny, zachodził problem z dostępnością silników zapasowych, jak również trudno było oczekiwać, aby w tak krótkim czasie możliwe było pozyskanie zastępczej maszyny do wykonywania lotów międzykontynentalnych.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do naruszenia art. 471 § 1 k.c. Pozwana wykazała bowiem zaistnienie przesłanek wyłączających odpowiedzialność przewoźnika.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, obowiązującego w dacie wniesienia apelacji.